

## UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 14 sierpnia 2014 roku wnioskodawca M. B. wystąpił o ponowne wydanie, w myśl art. 794 k.p.c., tytułu wykonawczego zamiast utraconego, wydanego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ, VII Wydział Gospodarczy nakazu zapłaty z dnia 31 marca 2010 roku opatrzonego klauzulą wykonalności w dniu 5 lipca 2010 roku.

W uzasadnieniu wnioskodawca wskazał, że postępowaniem mającym na celu wyegzekwowanie należności od dłużnika zajmowało się wiele osób. Na chwilę obecną nie jest zaś możliwe ustalenie, który z pracowników wierzyciela i w jakich okolicznościach zniszczył oryginał tytułu wykonawczego. Faktem jest, że ani w zarchiwizowanych ani w bieżących dokumentach nie ma przedmiotowego tytułu.

### **Sąd zważył, co następuje.**

Wniosek podlegał oddaleniu.

Zgodnie z treścią art. 794 k.p.c. ponowne wydanie tytułu wykonawczego zamiast utraconego może nastąpić jedynie na mocy postanowienia sądu wydanego po przeprowadzeniu rozprawy. W postępowaniu tym sąd ogranicza badanie do faktu utraty tytułu wykonawczego.

Nie budzi przy tym wątpliwości, iż to wierzyciel zgodnie z art. 6 k.c. winien przeprowadzić dowód utraty tytułu wykonawczego, stanowiący podstawę wniosku o ponowne jego wydanie. Samo przy tym tylko powołanie się wierzyciela na fakt utraty tytułu wykonawczego jest niewystarczające (art. 794 k.p.c.) (por. postanowienie SN z dnia 11 czerwca 1973 r., sygn. akt I CZ 22/73, LEX nr 7270). Przeprowadzenie rzeczonego dowodu sprowadza się zaś do wykazania okoliczności, które w sposób dostateczny uprawdopodobniają fakt utraty tytułu (np. zalanie pomieszczenia, w którym tytuł był przechowywany, czy kradzież lub zagubienie przedmiotu, w którym znajdowały się jego dokumenty) (tak D. Zawistowski [w:] H. Dolecki (red.), T. Wiśniewski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom IV, LEX). Wskazać także należy, że uprawdopodobnienie będące środkiem zastępczy dowodu w ścisłym znaczeniu, pozwalające stronie na odstępstwo od ogólnej reguły dowodzenia twierdzonych faktów, nie może opierać się przy tym na samych twierdzeniach strony (tak postanowienie SA w Warszawie z dnia 29 marca 2011 roku, sygn. akt VI ACz 423/11, niepublikowane). Sam przy tym przepis art. 794 k.p.c. nie zawiera żadnych ograniczeń dowodowych i tym samym wierzyciel fakt utraty tytułu może wykazać za pomocą wszelkich dowodów, w tym dowodów z zeznań świadków (por. postanowienie SN z dnia 15 lutego 1974 r., sygn. akt II CZ 11/74 LEX nr 7405).

Przy tym podkreślić należy, iż wykazanie faktu utraty tytułu wykonawczego jest o tyle istotne, że nie każde zdarzenie, którego skutkiem jest zniszczenie tytułu wykonawczego lub jego utrata uzasadnia uznanie, iż zachodzą przesłanki z art. 794 k.p.c., a tylko takie, które może zostać uznane za niezależne od woli wierzyciela. Nie uzasadnia więc ponownego wydania tytułu wykonawczego świadome działanie wierzyciela prowadzące do takich skutków, np. przekazanie dokumentu zawierającego klauzulę wykonalności innej osobie (np. dłużnikowi) lub jego wyrzucenie, podarcie czy spalenie (tak D. Zawistowski [w:] H. Dolecki (red.), T. Wiśniewski (red.), Kodeks postępowania cywilnego (...), op. cit.).

Mając na uwadze powyższe rozważania teoretyczne i przenosząc je na grunt przedmiotowej sprawy należy wskazać, iż wierzyciel, który reprezentowany był przez fachowego pełnomocnika poza powołaniem się na twierdzenia w zakresie utraty tytułu wykonawczego (okoliczność zniszczenia tytułu przez któregoś z pracowników wierzyciela), nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych, w oparciu, o które możliwym byłoby ustalenie okoliczności, które w sposób dostateczny uprawdopodobniłyby fakt utraty tytułu. Ponownie podkreślić należy, że Sąd nie może opierać się wyłącznie na samym oświadczeniu wierzyciela. Nic przy tym nie stało na przeszkodzie aby wierzyciel zgłosił dowód z zeznań osoby/osób (pracowników) i w ten sposób wykazać, że doszło do utraty wydanego wnioskodawcy

tytułu wykonawczego. Taki jednak wniosek nie został zgłoszony, a Sąd nie był zobligowany do zastępowania strony i podejmowania za nią inicjatywy dowodowej.

W tej zaś sytuacji należało uznać, iż wierzyciel nie wykazał, aby zachodziły podstawy do uwzględnienia wniosku, co też musiało prowadzić do jego oddalenia.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.

## ZARZĄDZENIE

odpis postanowienia wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawcy.